

Depesza z okazji 35 rocznicy powstania Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej

Do Komitetu Centralnego Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej Ulan-Bator

Z okazji 35 rocznicy powstania Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, przesyłamy Wam, drodzy Towarzysze, nasze serdeczne i braterskie pozdrowienia.

Pod kierownictwem Wszelej partii naród mongolski, złączony głęboką przyjaźnią i braterską współpracą z wszystkimi narodami obozu socjalizmu, buduje nowy sprawiedliwy ustrój społeczny, wnosząc swój wkład w umocnienie pokoju i bezpieczeństwa Azji.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza życzy Wam nowych sukcesów w dziele socjalistycznego budownictwa, dalszego gospodarczego i kulturalnego rozwoju Waszego kraju w imię szczęścia narodu mongolskiego i wspólnie nam sprawy pokoju, demokracji i socjalizmu.

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Inauguracyjny występ zespołu „Warszawa”

WARSZAWA (PAP). 29 lutego w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki odbył się od dawna oczekiwany pierwszy występ Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Warszawa”.

Inauguracyjny program „Warszawy” zatytułowany „Karuzela piosenek i tańców” miał charakter jednolitego widowiska muzycznego - tanecznego.

Publiczność przyjęła inauguracyjny występ „Warszawy” niezwykle gorąco.

„Niwa” tygodnik w języku białoruskim

BIAŁYSTOK (PAP). 1 marca br. wyszedł z druku pierwszy numer tygodnika „Niwa” — organu Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego.

W numerze wiele miejsca poświęcono m. in. sprawozdaniu z obrad pierwszego zjazdu Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego oraz omówieniu — w świetle uchwał tego zjazdu — roli ludności białoruskiej w rozwijaniu życia gospodarczego i kulturalnego Białostoczczyzny.

W. Brytania zwiększa brzemień zbrojeń

LONDYN (PAP). We wtorek w Izbie Gmin rozpoczęła się debata nad ogłoszoną przez rząd angielski „białą księgą” w sprawie wydatków brytyjskich na cele wojskowe.

Debata zajął minister obrony Walter Monckton. Oświadczył on, że zdaniem rządu prawdopodobieństwo wy-

Dulles wytrwale reklamuje „politykę siły”

NOWY JORK (PAP). W toku śródowej konferencji prasowej sekretarz stanu USA Dulles ponownie w sposób arbitralny scharakteryzował politykę zagraniczną Związku Radzieckiego. Utrzymując, że krajom zachodnim rzekomo „zagroza poważne niebezpieczeństwo przemocy” ze strony Związku Radzieckiego i Chińskiej Republiki Ludowej.

Dulles wychwalał politykę „stanowczości i siły”, jaką Zachód uprawiał w ciągu ubiegłego stulecia.

Jednocześnie Dulles oświadczył, że w chwili obecnej konieczne jest przestawienie polityki USA, by — jak się wyraził — „oprzeczyć się” polityce zagranicznej Związku Radzieckiego, a zwłaszcza w dziedzinie ekonomicznej.

DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK XII, NR 53 (3639)

PIĄTEK, 2 MARCA 1956 R.

CENA 20 GR.

A jednak są możliwości!

Dzięki gospodarskiej postawie gdyńskich stoczniovców nasze rybołówstwo morskie otrzyma w 5-letce 13 nowoczesnych jednostek motorowych

Załoga Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni ma już pewne tradycje w budowie jednostek motorowych, dlatego też w czasie dyskusji nad projektem Planu 5-letniego słusznie przejawiała się ambitna inicjatywa stoczniovców gdyńskich do przejścia w 5-letce do budowy nowych jednostek o napędzie dieslowym, który jest bardziej nowoczesny i postępowy niż parowy.

Inicjatywie załogi gdyńskiej stoczni należy z radością przyklasnąć, tym bardziej, że dążenia jej zbiegają się z postulatami naszego rybołówstwa morskiego, które postawiło przed przemysłem okrętowym zagadnienie modernizacji floty rybackiej przez przejście na napęd motorowy.

Opracowany na podstawie nowych założeń kontrplan stoczni przewiduje zasadnicze zmiany w porównaniu z pierwotnymi wytycznymi Centralnego Zarządu Przemysłu Okrętowego, według których pierwsza nowoczesna jednostka dla rybołówstwa miała być przekazana w... 1960 r. A tymczasem załoga stoczni gdyńskiej postanowiła przyspieszyć budowę jednostek motorowych dla rybołówstwa i pierwsze dwie z nich oddać do eksploatacji jeszcze w 1959 r., co jest wielkim sukcesem stoczniovców. Zresztą zamierzenia ich są jeszcze śmielsze, jeśli zważywszy, że w 5-letce stocznią wybuduje dla naszego rybołówstwa 3 trawlerów - przetwórców oraz 10 trawlerów - zamrażalnic.

Oczywiście, do tak olbrzymich zadań potrzebna jest wydatna pomoc państwa w formie kredytów inwestycyjnych. Przedstawiony przez inżynierów stoczniovców a-

neks, zawierający konieczne zmiany kierunku rozbudowy, przewyższył kwotę planowaną o 20 mln. zł. W trakcie dyskusji robotnicy poszczególnych wydziałów zrzekli się wielu inwestycji, zwłaszcza budowlanych, przy czym główną pozycją było zrezygnowanie z budowy jednej pochylni i jej zaplecza.

Ponadto dyskusja nad projektem Planu 5-letniego, która nabrała w stoczni szerokiego rozmachu, o czym świadczy choćby 1247 wniosków i pomysłów racjonalizatorskich — ujawniła pokazań, niespotykana dotychczas ilość rezerw produkcyjnych, które przyczynią się do uzyskania poważnych oszczędności.

M. in. na ostatniej naradzie aktywny gospodarczy stoczniovców, która odbyła się w dniu 28 ub. m., stoczniovcy wnieśli wiele niezmiernie wagi poprawek do opracowanego już

kontrplanu stoczni. Np. inż. Szarmach z kadłubowni produkcyjnej przedstawił tam nowe rezerwy, wykryte dodatkowo przez robotników tego wydziału. Umożliwią one, począwszy od 1957 r., wybudowanie i zwodowanie co roku jeszcze jednego kadłuba więcej niż przewiduje kontrplan stoczni. Wartość tej dodatkowej produkcji (4 kadłubów w 5-letce!) wyniesie 2.880.000 zł w cenach niemieckich.

Natomiast stoczniovcy z wydz. elektrycznego, po dokładnej analizie projektu Planu 5-letniego w poprawionej wersji, wykazali możliwości zwiększenia wydajności pracy do 119,4 proc. w 1956 r. do 159 w 1960 roku. A robotnicy wydz. izolacyjny - malarskiego, dzięki wprowadzeniu bardziej nowoczesnych procesów technologicznych, jak strutowanie zendry (rdzy), malowanie agregatami wysokiego ciśnienia oraz izolowanie przy użyciu prefabrykowanych składników — zmniejszą pracochłonność swych robót na budowanych jednostkach.

(ezech)

Jedyną drogą do zjednoczenia Niemiec są bezpośrednie rozmowy między NRF i NRD

Oświadczenie agencji TASS

Ostatnio minister spraw zagranicznych Niemieckiej Republiki Federalnej (Niemcy zachodnie) dr Brentano złożył szereg oświadczeń, w których nawiązuje do sprawy zjednoczenia Niemiec oraz stosunków Niemieckiej Republiki Federalnej ze Związkiem Radzieckim. Przedstawił sprawę tak, jak gdyby wojennego i demokratycznego oraz utrzymując stosunki dyplomatyczne zarówno z Niemiecą Republiką Demokratyczną, jak i z Niemiecą Republiką Federalną, gotów jest ze swej strony udzielić pomocy w osiągnięciu koniecznego porozumienia między nimi. Rząd ZSRR sądzi przy tym, że ten, kto rzeczywiście zainteresowany jest w zjednoczeniu Niemiec, musi dążyć do zbliżenia i nawiązania odpowiedniej współpracy między oboma państwami niemieckimi, co odpowiadałoby także dążeniom samego narodu niemieckiego oczekującego skuteczkich kroków w tym kierunku.

Jeśli chodzi o problem stonków między ZSRR a NRF — rząd radziecki nadal uważa, że istnieją wszelkie warunki nawiązania dobrych, przyjaznych stosunków między Związkiem Radzieckim a Niemiecą Republiką Federalną.

Jeśli Niemiecka Republika Federalna chce i może rozwinąć ze Związkiem Radzieckim stosunki handlowe — strona radziecka powitalaby to z zadowoleniem i uważa, że istnieją po temu szerokie możliwości.

Rząd radziecki ma nadzieję, że mimo przeszkód wynikających z wiadomych przyczyn, stosunki między Związkiem Radzieckim a Niemiecą Republiką Federalną, łączące się z zadowoleniem i uważa, że istnieją po temu szerokie możliwości.

Konstytucja Pakistanu

DELHI (PAP). 29 ub. m. zgromadzenie konstytucyjne Pakistanu zatwierdziło projekt konstytucji kraju.

Zgodnie z konstytucją Pakistan jest republiką, w której ludność muzułmańska jest ludnością uprzywilejowaną.

Pierwszy ambasador NRF udał się do Moskwy

BONN (PAP). W czwartek z lotniska duesseldorskiego przez Kopenhagę i Helsinki odleciał do Moskwy pierwszy ambasador Niemieckiej Republiki Federalnej w Związku Radzieckim, dr Wilhelm Haas.

Podróż Lloyda

RZYM (PAP). Brytyjski minister spraw zagranicznych Selwyn Lloyd odleciał dnia 1 bm. z lotniska Ciampino do Kairu.

Metropolita moskiewski bawi w Norwegii

OSLO (PAP). Do stolicy Norwegii przybył na zaproszenie pastora Forbecha, laureata Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej „za utrwalanie pokoju między narodami” metropolita moskiewski Mikołaj.

Amerykański balon wywiadowczy przyczyną olbrzymiej katastrofy

Gabinet francuski powziął szereg dużej wagi uchwał

PARYŻ (PAP). Na śródo-wym posiedzeniu gabinetu francuskiego, które odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Coty, zapadło szereg ważnych uchwał o charakterze wojskowym, gospodarczym i politycznym.

Rada ministrów postanowiła wystąpić do Zgromadzenia Narodowego z żądaniem przyznania rządowi pełnomocnictw w sprawie Algieru. Pełnomocnictwa te dotyczyłyby zagadnień gospodarczych, społecznych i administracyjnych. Wniosek rządu będzie przedstawiony Zgromadzeniu natychmiast.

Ponadto Rada Ministrów postanowiła zastąpić generała Guillaume na stanowisku szefa sztabu generalnego sił zbrojnych przez generała Ely (b. naczelnego dowódcę francuskiej siły zbrojnych w Indochinach).

Następnie Rada Ministrów postanowiła obniżyć ceny niektórych artykułów spożywczych — cukru, oliwy jadalnej, czekolady i wyrobów makaronowych o 8,5-9,5 proc.

Już niedługo ruszy w Gdańsku pierwszy tramwaj-bar

Po raz pierwszy w naszym kraju na ulicach Gdańska ukaże się w początkach kwietnia tramwaj - bar. Jest to innowacja WPKGG, która umożliwi pracownikom WPKGG nabywanie po niskich cenach śniadań i kolacji. Tramwaj - bar, wyposażony w kuchnię i potrzebne urządzenia, wydadka będzie po siłki w zajezdniach i w punktach obejmowania pracy przez zmiany.

Przeznaczony w pierwszym rzędzie dla pracowników WPKGG, tramwajowy bar będzie jednak w sezonie letnim udostępniony również dla szerszej publiczności. Zajęzdnia będzie na krańcowe przystanki przy plażach, na place zebrań i zabaw ludowych oraz imprez artystycznych.

Obsługa baru spoczywać będzie w rękach GZG z Wrzeszcza, które ściśle współpracują z projektantami i wykonawcami urządzeń tego niezwykłego tramwaju.

Międzynarodowe Targi w Lipsku



W pawilonie polskim. Właściciel sklepu z ozdobami choinkowymi w Zwiokau Karl Kraus ogląda polskie „bombki” na choinkę. Fot. — CAE

Rozmowy w sprawie Cypru nie dały wyniku

LONDYN (PAP). Po cztero-dniowym pobycie na Cyprze brytyjski minister kolonii Lennox-Boyd odjechał z Nikozji do Londynu.

Dzienniki cypryjskie donoszą, że rozmowy zakończyły się fiaskiem. Lennox-Boyd i arcybiskup Makarios nie doszli do porozumienia na temat przyszłości Cypru i rozmowy w tej sprawie uległy znowu na martwym punkcie.

Jak wynika z doniesień prasowych, Makarios domaga się, aby władze brytyjskie udieliły powszechnie amnestii w związku politycznym i sprzyjały swe propozycje w sprawie przyszłej konstytucji Cypru. Brytyjczycy odmawiają jednak spełnienia tych żądań.

Stan pogotowia przeciwpowodziowego nie jest wszędzie zadowolający

WARSZAWA (PAP). Pod przewodnictwem wiceministra spraw wewnętrznych Ryszarda Dobieszaka odbyło się 29 lutego br. w Warszawie kolejne posiedzenie Głównego Komitetu Przeciwpowodziowego. Wzięli w nim udział przedstawiciele wszystkich wojewódzkich komitetów przeciwpowodziowych.

W toku dyskusji nad sprawozdaniami z poszczególnych województw stwierdzono, że stan przygotowań nie wszędzie jest zadowolający. M. in. wiele gromadzkich rad narodowych i jednostek służby drogowej zbyt opieszale oczyszcza drogi dojazdowe do mostów.

Skrytykowane także postępy ekipy holowników oczyszczających z lodu dolny bieg Wisły, od pracy których głów nie zależy uratowanie drewnianego mostu koło Chelma. Są one oddalone w tej chwili o około 70 km od tego obiektu i posuwają się z szybkością 4 km na dobę. Wskazywano, że tempo to można by przyspieszyć.

W porcie gdyńskim otwarto laboratorium badania surowców włókienniczych

1 bm. na terenie portu gdyńskiego otwarto laboratorium badania surowców włókienniczych. Laboratorium wyposażone zostało w nowoczesne aparaty do ustalania stopnia wilgotności surowców włókienniczych oraz aparaty do badania długości, grubości i mocy włókien.

Nowy rząd grecki

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Aten, że opublikowano tam skład nowego gabinetu premiera Karamanisa. Zastępcą premiera został Andreas Apostolidis, ministrem spraw zagranicznych — Spiros Teotokis, zaś ministrem obrony — Aristides Protopapadakis.

Groźna choroba dziecięca nerczyca jest już uleczalna

WARSZAWA (PAP). Pediatri z Kliniki Chorób Wewnętrznych Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie — doc. dr Raszek i dr Wyszyńska osiągnęły poważne wyniki w pracy, mającej na celu ustalenie metod leczenia nieuleczalnej dotychczas choroby dziecięcej — nerczyca li-poidowej.

Choroba ta występuje głównie u dzieci, objawiając się zaburzeniami w składzie krwi, w pracy nerek i innych organów oraz obrzękiem ciała. Nieleczona — prowadzi ona do poważnych schorzeń nerek, a często powoduje zgon. Mimo długotrwałych badań prowadzonych przez zakłady naukowe — lecznicze na zachodzie nie ustalono tam przy czyn powstawania nerczyca, a wypadki jej wyleczenia były niesłychanie rzadkie. Stosowany ostatnio, przy tej chorobie lek dawał jedynie okresową poprawę.

Lekarzom Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie udało się wykryć związek między powstawaniem nerczyca li-poidowej a brakiem wydzielania przez specjalne komórki trzustki jednego z hormonów. Metoda leczenia nerczyca opracowana w Klinice po leża głównie na podawaniu choremu w postaci tabletek tego właśnie niewydzielanego przez organizm hormonu. Pozwala to na całkowity powrót chorego do zdrowia.

Metoda leczenia nerczyca opracowana przez polskich lekarzy wywołała duże zainteresowanie specjalistów z zagranicą — europejskich.

Rozmawiamy o 5-lacie z członkami Prezydium WRN (III) Tym razem o rolnictwie i środkach, prowadzących do szybkiego wzrostu produkcji roślinnej i zwierzęcej w naszym województwie

Sprawa szybkiego wzrostu produkcji rolniczej w okresie bieżącego pięcioletcia nie jest i nie może być dla nikogo obojętna. Nadmierna obecnie dysproporcja między szybkim rozwojem przemysłu, a słabym rozwojem produkcji rolniczej utrudnia bowiem pełne zaspokojenie stale rosnących potrzeb społeczeństwa w dziedzinie spożycia artykułów pochodzenia rolniczego.

Tę dysproporcję musimy zlikwidować w najbliższych latach przez poważny wzrost produkcji rolniczej i to zarówno roślinnej jak i zwierzęcej. Aby to osiągnąć, projekt Planu 5-letniego stawia przed naszym rolnictwem smiałe i trudne, ale jednocześnie realne zadania, których realizacja pozwoli podnieść pod koniec pięcioletnia spożycie na 1 mieszkańca o dwa razy więcej mięsa i smalcu, o 50 proc. więcej mleka i masła oraz dwa i pół raza więcej cukru w stosunku do r. 1938.

Jak kształtować się będzie produkcja rolnicza w naszym województwie? Co przyniesie gdańskiej wsi 5-letni plan rozwoju rolnictwa?

Na te i inne pytania odpowiadamy naszym czytelnikom za pomocą przewodniczącego Prezydium WRN, kierownika Wojewódzkiego Zarządu Rolniczego.

Przedstawiamy ciężkie powierzenia użytkownikom zielonym. Projekt pięcioletni zakłada wzrost pogłowia bydła o 23,8 proc., w tym krów o 19,4 proc., trzody chlewnej o 9,3 proc. a owiec o 20,7 proc. Jednocześnie winna wzrosnąć produkcja mleka. Chcemy osiągnąć od krów 2.350 litrów mleka rocznie, wobec dotychczas osiągniętych 2.050 l. Tak znaczny wzrost wydajności mleka pozwoli na lepsze zaopatrzenie ludności trójmiasta.

Stawiamy również przed naszą wsią zadanie podniesienia przeciętnej wagi bydła rzeźnego do 360 kg, trzody do 120 kg oraz wydajności wełny od owcy do 2,4 kg.

ROZWIĄZEMY PROBLEM BAZY PASZOWEJ

— Wiadomo, że od szybkiego rozwoju hodowli zależy będzie wzrost podaży mięsa na rynek, a tym samym wyeliminowanie dotychczasowych braków w zaopatrzeniu społeczeństwa. Wybrzeża w ten podstawowy artykuł spożycia. Aby zapewnić jednak szybki rozwój hodowli, potrzebna jest odpowiednia baza paszowa. Jak więc środki podejmujemy do rozwiązania tego problemu?

— Przede wszystkim ogromną rolę odegrać tu powinna kukurydza. Przewidujemy, że w spółdzielniach produkcyjnych i indywidualnych gospodarstwach chłopskich obszar zasiewów tej cennej rośliny wzrośnie do dotychczasowego 1000 ha do około 13.000 ha.

W zależności od warunków glebowych i potrzeb paszowych kukurydza zajmować będzie od 2 proc. obszaru zasiewów w powiatach nowodworskim, malborskim i elbląskim do 5 — 7 proc. w powiatach kwidzińskim i starogardzkim.

W PGR-ach, przede wszystkim w Zjednoczeniach Gdańsk i Tezew, kukurydza zajmować będzie do 4,5 proc. ogólnej powierzchni zasiewów.

Jednakże sama kukurydza nie rozwiąże jeszcze problemu bazy paszowej. Dlatego też projekt 5-letni zakłada zwiększenie powierzchni poplonów i wsiewek do 39 proc. powierzchni kłosewych, z tym, że 1/3 poplonów będzie jako nawóz zasłalała glebę, a 2/3 przeznaczony na skarmianie w postaci kiszonki i na wypas. Decydującą jednak rolę w tym celu miała właścicielka pielęgnacja tak i pastwisk, połączona z prowadzeniem prac melioracyjnych — inwestycyjnych oraz konserwacja istniejących urządzeń.

O JAK NAJSZERSZY UDZIAŁ CHŁOPÓW W CZYNACH MELIORACYJNYCH

— Jaka będzie pomoc państwa w zakresie melioracji i na jakich terenach prowadzone będą prace?

— Na inwestycje przewiduje się do około 450 mln zł. Z sumy tej 47,4 proc. przeznaczony jest na wykonanie urządzeń nawadniających, reszta zaś nakładów oddamy na zagospodarowanie pomelioracyjne łąk itp. Najważniejszym obiektem prac inwestycyjno — melioracyjnych będzie dolina rzeki Leby. O rozmiarach tych prac świadczy fakt, że obejmują one 20 tys. ha i przeznaczają się na nie 160 mln zł. Ponadto przewiduje się dalsze rozszerzenie prac melioracyjnych na Żulawach oraz zakończenie robót w Mośej Błotach, Błotach Żarnowieckich, Karwińskich oraz w dolinie Pławnicy.

Trzeba tu zaznaczyć, że mimo wielkiej pomocy państwa, do pełnego wykonania projektowanych zadań potrzebna jest również pomoc samych zainteresowanych (a więc: spółdzielni produkcyjnych, PGR-ów, i chłopów indywidualnych) poprzez masowy udział w czynach melioracyjnych.

ZAGOSPODAROWANIE ŻULAW — SPRAWA PIERWSZOPLANOWA

— Mówiąc o pracach wodno — melioracyjnych ob. wi-przewodniczący wspominał o Żulawach. Czy mogłbyś się dowiedzieć, co mówi pro-

jekt pięcioletni o zagospodarowaniu Żulaw?

— Sprawa zagospodarowania Żulaw potraktowana jest pierwszoplanowo, ponieważ one stały się kierunkiem Wybrzeża i głównym producentem mleka i mięsa. Wprawdzie projekt 5-latk nie wyodrębnił środków na zagospodarowanie Żulaw, ale tym niemniej olbrzymią częścią nakładów na budownictwo, melioracje itp. objęte zostaną właśnie Żulawy. Drogo wskazany jest dla nas opracowany w r. 1954 przez komisję międzyresortową kompleksowy program zagospodarowania Żulaw. Jeśli więc stawiamy sobie tak poważne zadanie podniesienia plonów zbóż w skali wojewódzkiej o 3 q z ha, to liczymy też w dużej mierze na rezultaty intensyfikacji gospodarki rolnej Żulaw.

WZROŚNIE ROLA POM-ÓW

— Realizacja tych wszystkich zadań jest chyba nie do pomysłienia bez zastosowania szerokiej mechanizacji procesów produkcyjnych, która jest gwarancją wykonywania prac w terminach optymalnych, mających ogromne znaczenie dla wzrostu produkcji rolniczej.

— Oczywiście. Mechanizacja procesów produkcji rolniczej stanowi punkt wyjścia do szerokiego stosowania prawidłowej agrotechniki, jak orka głęboka, kwadratowo — gniazdowe sadzenie ziemniaków i kukurydzy, siew wąsko — rządowy zbóż itp.

W związku z tym wyłania się konieczność zwiększenia parku maszynowego POM-ów, które pod koniec planu 5-letniego będą miały m. in. o 73,9 procent ciągników więcej niż dotychczas. Dzięki wzrostowi parku maszynowego oraz podniesieniu o 20 proc. wydajności ciągników, POM-y będą mogły służyć nie do tej pory docierać z mechanizacją do indywidualnych gospodarstw chłopskich.

W związku z tym zwiększy się rola POM-ów jako głównych ośrodków mechanizacji rolnictwa. Warto tu wspomnieć, że na bazie techniki i mechanizacji produkcji rolniczej będzie można skutecznie organizować różnej formy zespołowego działania chłopów.

W PGR-ach przewiduje się całkowite zmechanizowanie 85 proc. prac polowych oraz 80 proc. prac związanych z hodowlą i obsługą inwentarza. Ilość ciągników różnych typów wzrosło w 1.482 w roku 1955 do około 2.000 w roku 1960, a kombinajny zbożowych z 87 do 190.

— Na zakończenie ostatnie pytanie: jaka będzie rola spółdzielni produkcyjnych w Planie 5-letnim i co zrobimy dla dalszego umocnienia istniejących już spółdzielni?

— Muszę stwierdzić, że spółdzielni produkcyjnych w naszym województwie mają już dziś poważny udział w

Pierwszy polski silnik do kajaków

POZNAŃ (PAP). Wczoraj w obecności głównego projektanta inż. Blumke z Bielecka nastąpił w Poznaniu odbiór nowego prototypu pierwszego polskiego silnika do kajaków turystycznych. Eliminuje on wszystkie niedociągnięcia silników serii próbnej.

Nowy silnik rozwija szybkość przekraczającą 18 kilometrów na godzinę przy dwuosobowej obsadzie kajaków turystycznych.

Zaloga poznańska wyprodukuje w bież. roku 800 takich silników.

Szczepienia przeciw różycy

WARSZAWA (PAP). Od 15 marca państwowa służba weterynaryjna przeprowadzać będzie w całym kraju masowe szczepienia trzody chlewnej przeciwko różycy.

Tak jak w latach ubiegłych, również i obecnie za szczepienie pobierana będzie opłata w wysokości 4,50 zł od sztuki w gospodarstwach indywidualnych, natomiast szczepienia w spółdzielniach produkcyjnych prowadzone będą bezpłatnie.

Pomoc w gospodarowaniu lasami chłopskimi

WARSZAWA (PAP). Rada Państwa uchwałała ostatnio dekret, zapewniający chłopom znaczną pomoc w gospodarowaniu lasami, stanowiącymi ich własność.

Dotychczas nadzór nad lasami stanowiącymi własność chłopów sprawowały prezydja powiatowych rad narodowych. Ze względu na zbyt rozległy teren — nie było one w stanie udzielić chłopom niezbędnej pomocy. Chłopi nie otrzymali potrzebnej ilości sadzonek na zalesianie nieużytków, środków do zwalczania szkodników, narzędzi itp. Pozbawieni byli również należytej pomocy fachowej.

Przejętym, roczny przyrost masy drewna w tych lasach wynosi obecnie zaledwie pół m sześciu, na hektar, podczas gdy średni przyrost w lasach państwowych równa się 2,5 m sześciu. Jak się oblicza, wskutek braku nowej gospodarki chłopi tracą rocznie ok. 2 mln. m sześciu drewna.

Dlatego też dekret powierza nadzór nad lasami chłopskimi — gromadzkim radom narodowym. Prezydja Gr. RN będą decydować w porozumieniu z nadleśnictwami w sprawach wyrębu drzew oraz o pomocy przy zalesianiu i nadzorze nad tymi pracami, pielęgnacji i ochronie lasów, stanowiących własność chłopów.

Dekret przynosi również inne korzyści chłopom — właścicielom lasów, m. in. postanawia, że nieużytki należące do chłopów mogą być zalesiane na koszt państwa, nie naruszając praw własności ich posiadaczy.

Większą niż dotychczas pomoc materialną zapewnią de-

krety zespołom leśnym, organom zwanym na wzór zespołów łąkarskich i uprawowych.

Dekret wprowadza ponadto surowsze kary za kradzież drzewa z lasów chłopskich.

Bułgarscy marynarze uratowali grecki statek

SOFIA (PAP). Silna burza rzuciła grecki statek handlowy „Florina” na Morzu Czarnym między skały i płaski Bałczyku u wybrzeży Bułgarii. Zasioga statku wezwwała o pomoc. Na pomoc uwieczonemu wóróf statku bułgarskie. Przez wiele godzin wśród szalejącej burzy trwała walka o wyciągnięcie statku z niebezpiecznego miejsca. W wyniku ofiarnej pracy bułgarskich marynarzy „Florina” została przyholowana do portu Stalin nad Morzem Czarnym.

Heusinger był agentem w służbie Gehlena

BERLIN (PAP). Hamburgski tygodnik „Der Spiegel” ujawnia, że obecny szef tzw. rady dowódów (związek sztabu generalnego) w bońskim ministerstwie wojny, gen. Heusinger, był w wojnie — przed wstąpieniem na służbę do Blanka — agentem organizacji szpiegowskiej Gehlena, która do niedawna pracowała bezpośrednio na rzecz wywiadu amerykańskiego.

„Der Spiegel” informuje, że wkrótce po wojnie odwiedził Heusingera obecny szef wywiadu zachodnio-niemieckiego Gehlen i pozyskał go do pracy w swym wywiadzie finansowanym przez Amerykanów.

Ostatnie wydarzenia w NRF

- Zaczęło się od Nadrenii — Westfalii
- SPD spieszy na pomoc
- Masy żądają innej polityki

W ostatnim tygodniu republika bońska była areną poważnych wydarzeń politycznych, które potoczyły się w bardzo szybkim tempie.

Zaczęło się od tego, że w Nadrenii-Westfalii obalony chadecki rząd Arnolda. Jego miejsce zajął rząd utworzony przez Wolną Demokratyczną Partię (FDP) i socjal-demokrację (SPD). Przejmowanie siły w kołach rządzących Nadrenii, wywołane z inicjatywą FDP, spowodowało z ostrzeżeniem wewnętrznej walki między poszczególnymi skrzydłami tej burżuazyjnej partii.

Powszechnie wiadomo, że większość przywódców FDP, z Dehlerem na czele, sprzeciwia się polityce wojennej Adenauera i domaga się pokojowej współpracy również ze Wschodem. Dążą oni ponadto do utworzenia w niedalekiej przyszłości bardziej liberalnej koalicji bońskiej, która zgodziłaby się na rokowania w sprawie pokojowego zjednoczenia kraju.

Niektórzy działacze tej samej partii są znów zwolennikami hitlerizmu. Domagają się oni ultranacjonalistycznej niemieckiej polityki, skierowanej zarówno przeciw państwu obozu pokoju, jak i przeciw mocarstwom zachodnim. Natomiast grupa działaczy FDP, skupionych wokół wicekanclerza Bluechera i dotychczasowego przewodniczącego tej partii w prowincji Hesji, Eulera, występują za bezwzględną współpracą z chadecką. Ta ostatnia grupa dokonała w czwartek rozłamu w szeregach FDP. Z 53 deputowanych tej partii w Bundestagu, 16 odłączyło się i sformowało odrębną frakcję parlamentarną.

FIKCYJNA OPOZYCJA

Komentatorzy zachodniej prasy gubią się w domysłach, co skłoniło kierownictwo SPD do wyciągnięcia w kierunku Adenauera pomocnej ręki. Jedni twierdzą, że pro-wodzący socjaldemokrację pragną chyba zająć miejsce FDP w bońskiej koalicji rządowej. Inni wskazują jednak na fakt, że zaledwie przed tygodniem SPD sformowała w Nadrenii antychadecki rząd i że partia ta zamierza utworzyć wraz z FDP koalicję rządową w innych prowincjach NRF. Jak można więc wytłumaczyć postępowanie przywódców socjaldemokracji?

Przypomnijmy, że Ollenhauer i inni przywódcy SPD oświadczyli już nieraz, że skoro Bundestag większością głosów ratyfikował układy paryskie, oni będą „lojalnie” współpracować w realizacji tych układów pod warunkiem, że odbudowa Wehrmachtu dokonywać się będzie pod kontrolą cywilną. Summie reklamowana opozycja socjaldemokracji wobec polityki wojennej Adenauera, opozycja, będąca w nikiem dużego nacisku ze strony lankujących pokoju mas pracujących, jest więc w

gruncie rzeczy fikcyjna. Przywódcy SPD mają oczywiście w niektórych kwestiach odmienne poglądy, niż chadecka. Uważają oni np., że dla przeciwdziałania wzrostowi sympatii dla NRD wśród ludności NRF, należy stale mówić o potrzebie pokojowego zjednoczenia kraju i wypowiedzieć się za drobnymi reformami społecznymi. Odrzucają oni jednak propozycje w sprawie rokowań z NRD i faktycznie idą na rękę Adenauera w realizacji jego polityki.

OFERTY PO ADRESIE WASHINGTONU

Prawicowi przywódcy SPD uważają, że tylko kierowany przez nich rząd mógłby zapobiec wzrostowi niezadowolenia mas ludowych w Niemczech zachodnich. Spodziewają się oni sukcesu w wyborach 1957 r. i ustalają już zawczasu kontakty z innymi partiami, a zwłaszcza z FDP, z którą gotowi są współdziałać w lokalnych parlamentach wielu prowincji. Aby móc jednak rządzić ze zgodą tych, którzy mają obecnie decydujący głos w republice bońskiej, SPD kieruje niedwuznaczne oferty pod adresem Waszyngtonu.

„Wydaje się — pisał działacz SPD, Jens Feddersen w „Neue Rheinzeitung” z 11 bm. — że umocniło się obecnie, zrozumienie ze strony amerykańskiej, iż zasada wierności układom (paryskim — P. L.) stanowi podstawowy element polityki socjaldemokracji, będącej najlepszą obroną przed infiltracją i aktywnością komunistyczną. Dopiero teraz ten głąd toruje sobie drogę”. A poparcie prowodyrów SPD dla ustaw zmierzających do przyspieszenia odbudowy Wehrmachtu pod wodzą starych hitlerowskich generałów, ma być nowym dowodem „wierności” socjaldemokracji wobec układów paryskich...

Jest jednak bardzo wątpliwe, czy proamerykańskim bonzom SPD uda się narzucić masom ludowym politykę Adenauera, nawet pod inną etykietą. Rzesze szeregowych członków SPD i bezpartyjnych robotników domagają się bowiem coraz głośniejszej nowej orientacji od socjaldemokracji. Domagają się one walki przeciw realizacji układów paryskich i za rokowaniami z NRD, w celu utworzenia zjednoczonych, demokratycznych i pokojowych Niemiec, które żyłyby w przyjaźni z wszystkimi swymi sąsiadami.

Paweł Leszak

CIEKAWOSTKI ZE ŚWIATA

ATOMOWE FRYTKI

NAJNOWSZYM pokoleniem energii atomowej mogą być podobno atomowe frytki. Tak przynajmniej twierdzi dr Birli z Lucerny w Szwajcarii. Wynalazł on automatyczną maszynę o napędzie atomowym, która może w sekundowym tempie piec tysiące cienutko pokrojonych plasterków kartofli.

Sam opis tej maszyny wystarczył, aby na ręce doktora Birli wpłynęło 20 tys. franków szwajcarskich kapitału obrotowego. Dr Birli uważa widocznie tę kwotę za wystarczającą, gdyż po zainstalowaniu jej... ułotnił się bez śladu. Schwytno go jednak i skazano na 2 lata więzienia, gdyż cudowna maszyna nie potrafiła nawet ugotować zwykłych kartofli w przepisowym czasie.

Tak więc wspinały wy nalazek, jakim jest stosowanie energii atomowej dla celów pokojowych, znalazł na Zachodzie zastosowanie praktyczne, jak dotychczas, tylko w nabieraniu nainnych...

ŁAGODNOŚĆ I SŁOŻCZA

WŁADZE miejskie w Kolonii (Niemcy) w chodnie) postanowiły w grzesznej i dowiejny sposób zwracać uwagę kierowców i przechodniów na popełniane przez nich wykroczenia — przeciwko przepisom ruchu.

Pierwszy krok w tym kierunku uczyniono, wysyłając do jednej z mieszkańek Kolonii list następującej treści: „Szanowna Pani prowadzi ozarujący samochód. Ma on tylko jedno maleńkie niedociągnięcie: pod Pani uroczą rączką jedzie zbyt szybko”.

Właścicielka „uroczej rączki” odpisała natychmiast, przyrzekając solennie poprawę. Nie wiadomo tylko, czy tego rodzaju argumenty podziałają na kierowców płci męskiej!



inż. WŁADYSŁAW KOLESNIK.

— Jak wiadomo, projekt Planu 5-letniego przewiduje w województwie gdańskim bardzo poważny wzrost produkcji roślinnej i zwierzęcej. Chcielibyśmy się dowiedzieć, jakie zadania oczekują w tej dziedzinie naszą wieś?

— Zanim odpowiem na to pytanie, muszę w kilku słowach nakreślić warunki, w jakich wchodzić w pierwszy rok pięcioletni. Trzeba tu stwierdzić, że mimo znacznych osiągnięć w rolnictwie naszego województwa nie wykonałmy podstawowych zadań Planu 6-letniego. Wprawdzie dwuletni plan rozwoju rolnictwa, który urealniał Plan 6-letni i zmniejszył wskaźniki produkcji, został w zasadzie wykonany — to jednak trzeba pamiętać, że urealnienie takie było koniecznością, spowodowaną zaniedbaniami w pierwszych czterech latach Planu 6-letniego.

Projekt Planu 5-letniego stawia przed nami zadania, których realizacja wymagać będzie wielkiego nakładu sił i środków, pełnej ofiarności wszystkich ludzi, pracujących w rolnictwie. W zakresie produkcji roślinnej osiągnąć mamy wzrost plonów cze-rech podstawowych zbóż o około 3 q z ha w stosunku do średnich plonów z trzech ostatnich lat. Pod koniec Planu 5-letniego winniśmy osiągnąć 235 q buraków cukrowych z ha, ziemniaków 140 q z ha, roślin oleistych 10,7 q z ha, a siano 40 q.

W zakresie hodowli winniśmy osiągnąć znaczną poprawę jakości inwentarza i wydajne zwiększenie pogłowia bydła na terenach po-



WIECZORNICA W MDK

W dniu 3 bm, o godz. 17 w lokalu MDK przy ul. Wajdeloty we Wrzeszczu Zarząd Dzielnicy ZMP organizuje wieczornicę z okazji 10 rocznicy istnienia FDJ. Podczas wieczornicy wystąpią zespoły szkoły muzycznej, baletowej oraz Akademii Medycznej.

DLA MIĘSIKNIKÓW ASTRONOMII

Dziś, o godz. 16.15 w lokalu PLO w Gdyni (10 Lutego 24, pok. 50) prof. M. Zmijewski wygłosi odczyt pt. „Wpływ plam słonecznych na kulę ziemską”.

POSEDZENIE PRAWNIKÓW I PSYCHIATRÓW

W sobotę, 3 bm, o godz. 18 w gmachu Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku przy ul. Świerczewskiego (w lokalu stołowym w suterenie) odbędzie się wspólne posiedzenie dyskusyjne Pol. Tow. Prawników oraz Sekcji Psychiatrycznej Oddziału Gdańsko-Bydgoskiego Pol. Tow. Neurologów, Neurochirurgów i Psychiatrów, poświęcone zagadnieniom orzecnictwa sądowo-psychiatrycznego.



TEATRY

GDANSK - Teatr Wielki - Koncert symfoniczny - g. 19.30 - sala Techn. Przem. Okrętowego - teatr nieczynny.

GDYNIA - Dramatyczny - nieczynny.

KINA

wg Inform. Okr. Zarządu Klin w Gdańsku

GDANSK - „Leningrad” - „Prywatne życie Henryka VIII” od 1. 18 ang. g. 16, 18, 20. „Kameralka” - „Jak kotek łowi ryby” - g. 9.30 i 10.30; „Prywatne życie Henryka VIII” od 1. 18 ang. g. 11.30 i 13.30. „Pierwsza wiosna” od 1. 7 radz. - co godz. od 15.30-19.30. WRZESZCZ - „ZMP-owic” - „Dzieci Hiroszimczy” od 1. 16 jap. g. 16, 18 i 20. „Bajka” - „Niedźwiedzie w teatrze” - g. 14.45; „Orkiestra z Marsa” od 1. 12 - czes. - g. 16, 18, 10, 20.20. NOWY PORT - „I Maja” - „Wiosna budapesteńska” - od 1. 18 - węgierski - godzina 16, 18 i 20. OLIWA - „Delfin” - g. 16, 18 i 20. WRZESZCZ - ul. Grunwaldzka 42 - Fotoplastikon - Benares.

GDYNIA - „Warszawa” - „Cud zdarza się raz” od 1. 18 - franc. - g. 16, 18 i 20. „Atlantyk” - „Panna de Seudery” od 1. 16 - NRD - szwedz. - g. 16, 18 i 20. „Goplana” - „Bajki” - g. 14.45; „Na tropie U-202” od 1. 7 - radz. - g. 16, 18 i 20. GRABÓWEK - „Miłość na wirazie” od 1. 7 - radz. - g. 16, 18 i 20.

CHYLONIA - „Promień” - „Trzy starty” - od 1. 7 - polsk. - g. 17 i 19. OROLWO - „Neptun” - „Mój przyjaciel Fabian” od 1. 12 - czes. - g. 16, 18 i 20. OBLUZE - „Zwizakowiec” nieczynny. RUMIA - „Aurora” - „Dom na przedmieściu” od 1. 14 - czes. - g. 18 i 20.

SOPOT - „Bałtyk” - „Bajka o piesku” - g. 14.30. „Dygnitarz na tratwie” od 1. 12 - radz. - g. 15.30. „Spotkanie w Warszawie” - od 1. 7 - polsk. - g. 15.30, 17.30 i 19.30. „Polonia” - „Podchale w ogniu” od 1. 7 - polsk. - g. 16, 18 i 20.30.

MUZEJA

Muzeum Marynarki Wojennej, Gdynia - Eulnar Szwedzkiej - wystawa o bitwie ołwińskiej - otwarte codziennie (przed poniedziałkiem) w godz. od 10 do 15 w niedziele i święta od godz. 10 do 12.

Pomorskie w Gdańsku chwilowo zamknięte do odwołania. Akcja odczytowa i kursy o sztuce odbywają się normalnie.

WYSTAWY

Nowy Port - Morski Dom Kultury - wystawa amatorska. Wystawa produkcyjna - pt. „Port gdański wkwonał oien 6-letni - od g. 10-20-tej.

Hotel Robotniczy Nr 3 - ul. Długa 75/6 - „Wystawa Przeciwi-grużlicy” do 18. III. godz. 9.30 do 17.30.

DYŻURY APTEK

od 25. II. do 2. III. 56 r. GDANSK - Apteka Nr 2 - ul. Łakowa 16. WRZESZCZ - Apteka Nr 18 - ul. Wybickiego 18. NOWY PORT - Apteka Nr 4 - ul. Oliwska 83/4 - stały dyżur nocny. OLIWA - Apteka Nr 17 - ul. Kaprów 4. GDYNIA - Apteka Nr 54 - ul. 22 Lipca 44. OROLWO - Apteka Nr 20 - ul. Boh. Stalnego 66 - stały dyżur nocny. OBLUZE - Apteka Nr 63 - ul. Bednarska 11 - stały dyżur nocny. SOPOT - Apteka Nr 12 - ul. Stallna 791.

Ostry dyżur w zakresie chirurgii pełni III Klinika Chirurgiczna Akademii Medycznej w Gdańsku.

Pogotowie Ratunkowe w Gdańsku - telefon: Centrala - 322-55 do 7 - Biuro wezwania: 410-00, 849-34, 347-43.

Z problemów dzielnicowych rad narodowych

Sukcesy gospodarzy dzielnic miasta są niewątpliwe, ale byłyby większe gdyby...

Dzielnice rady narodowe kontynuują drugi w swej kadencji rok pracy. Na sejmach, które oceniły dotychczasowy ich dorobek zabrało w charakterze gości odpowiedzialnych przedstawicieli prezydium innych DRN. Była to „sugestia na co dzień”, wysunięta przez „Dziennik Bałtycki” Jeszcze na początku ub. roku, lecz raczej niedostrzeżona przez zainteresowanych. A szkoda, bo wymiana roboczych doświadczeń pozwoliłaby uniknąć powtarzania błędów. Ponieważ mniej więcej równy po wyborach był start każdej DRN, spróbujmy omówić ich dotychczasową pracę według wspólnego wzoru, składającego się z punktów: radni, komisje, prezydium. Nie chodzi nam przy tym o prawnie kompletność za to, co dobre, za niewątpliwie osiągnięcia.

W wszystkich sprawozdaniach przewinęła się ten sam motyw: many w zespołach słabych radnych, figurantów, których bierność obniża aktywność całego kolektynu. Ci właśnie radni nie przygotowują się serio do sesji, a jeśli zabierają głos w dyskusji - wypowiadają się jałowo, pozbawione głębszej treści, naspływające gładkimi frazesami.

Pomocnicze pytania na aktualny temat sesji, podsumowane szczególnie przez Prezydium DRN-Wrzeszcz, są przez niektórych radnych - figurantów lekceważone.

Tym radnym, a przede wszystkim wyborcom przypomnieć trzeba punkt 4 art. 82 „Ordynacji Wyborczej do rad narodowych”, który przyznaje wyborcom prawo odwoływania członka rady. A kandydatami do zastąpienia tego artykułu są papierkowi radni, unikający wszelkich kontaktów ze społeczeństwem, komisjami, prezydium, komitetami blokowymi i Frontu Narodowego.

W śródmieściu, (zresztą nie tylko tu), radni pozwalili dość biernie „przydzielić się” do terenowych zespołów, mimo że znacznie pewniej i lepiej czuli by się na terenie dobrze sobie znanym, w rejonie miejsca swego zamieszkania.

Wszystkie sprawozdania są zgodne, że kontakty radnych z Prezydium były dość luźne, może nawet niekiedy przypadkowe. Członkowie prezydium do rzadko uczestniczyli w naradach komisji rady, a na swoje posiedzenia nie zapraszali członków resortowych komisji. Stąd np. prezydium DRN Portowa czy Śródmieście przyznały, że nie doceniały i nie wykorzystywały pełni

inicyjatywy radnych i komisji, których wnioski często rozpatrywano formalistycznie, a załatwiano przeważnie i powierzchownie. We Wrzeszczu zaś, który ma zresztą dobrze pracującą komisję handlu, gospodarki komunalnej, czy oświaty, Prezydium nie potrafiło wszystkim komisjom dopomóc organizacyjnie. Dość powszechny błąd - to brak wymiany doświadczeń między komisjami wewnątrz rady, nie mówiąc już o wyjściu poza granice swojej dzielnicy. W DRN-Wrzeszcz - lecz nie tylko w niej - komisje opracowywały koreferat, w którym przedstawiły swój punkt widzenia na roczną pracę całej DRN (i swoją).

Wreszcz, także i Portowa nie współpracują z komitetami blokowymi, zwłaszcza z lepszymi, natomiast niedostatecznie interesują się komitetami słabszymi, wymagającymi przecież szczególnej pomocy. I tu wyszedł brak dostatecznej pomocy organizacyjnej, który np. we Wrzeszczu doprowadził do niepełnego wykozystania przez komitet blokowy materiałów budowlanych na drobne remonty (wartości ponad 208 tys. zł.). Przewodniczący i członkowie komitetów blokowych biorą nawet czynny udział w sesjach, lecz pomijają się ich w przygotowywaniu głównego tematu plenarnego zebrania.

A propos: wspólnym błędem wszystkich DRN były nadmierne rozbudowane porządki obrad poszczególnych sesji, co z jednej strony zmuszało niekiedy do powierzchownej oceny za gadnienia, z drugiej zaś utrudniało kontrolę wykonania do końca uchwał sesji (do czego zresztą żądne z prezydium systematycznie się nie kwapiło). Stąd może np. w Śródmieściu zdarzył się wypadek udzielania radnym niepełnych lub niesprawdzonych odpowiedzi na ich interpełacje.

W pracy DRN Portowa „wychodzi” ścisła współpraca z Dzielnicyw Komitetem Frontu Narodowego, w pozostałych radach natomiast współdziałanie jest raczej markowane ogólnikami. Natomiast wyraźnie powiedziano na wszystkich sesjach sprawozdawczych, że Prezydium MRN słabo interesuje się codzienną pracą rad dzielnicowych, jego zaś członkowie są rzadkimi gośćmi na sesjach tych rad. Chętniej Prezydium MRN działa ponad gospodarzem dzielnicy, bez jego wiedzy, często stosując metodę faktów dokonanych. Wydaje się, że najbliższa sesja MRN winna zobowiązać resorto-

Przebieg choroby i jej dzieci - 8-letnia Lidia i 4-letni Wojciech. Przyczyną tragicznego kroku nadal nieznana. W listopadzie ub. roku opinia Wybrzeża wstrząsnęła wieść o znalezieniu 21 tego miesiąca na plaży w Gdyni - Redlowie zwłok kobiety i dwójki dzieci. Zanim organa MO ustaliły, kim była zmarła tragicznie kobieta, powstało wiele plotek i wersji do tyłających jej osoby i rzekomych okoliczności śmierci. Po kilku tygodniach podaliśmy ustalone przez MO nazwiska zmarłych. Byli nimi Marianna Atlasik z Częstochowy i jej dzieci - 8-letnia Lidia i 4-letni Wojciech.

Warszawa wita »Warszawę«

Długo, bo blisko 3 lata, czekali warszawiacy na pierwszy występ Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Warszawa”, zespołu, którego zadaniem jest reprezentowanie pięknych i bogatych tradycji warszawskiego folkloru muzycznego i tanecznego.

Inauguracyjny program „Warszawy”, zatytułowany „Karuzela piosenek i tańców”, zrywa ze schematem znanym nam z „Mazowsza” czy „Śląska”. Nie ma tu poszczególnych „numerów” zapowiadanych przez konferansjera - spektakl nosi charakter jednolitego widowiska muzyczno-tanecznego, 80-osobowy chór porusza się na scenie, grupuje w płynne układy, tworząc tło dla niesłychanie barwnych, lecz wiernych historycznym kostiumów tancerzy. Tę nowość koncepcji reżyserskiej należy policzyć na plus zespołu.

Program otwiera część współczesna, starająca się nawiązać do atmosfery Warszawy z okresu niedawnego Festiwalu. Dużo tu piosenek, ruchu, tańca, za-

bawy. Nad wszystkim góruje walc, którego płynna melodia z pewnością „chwyci” i zadomowi się w Warszawie. Z współczesności przenosimy się w przeszłość, by słuchać piosenek warszawskich rzemieślników, studentów i żołnierzy. Tańce, które towarzyszą tej części programu, oparte zostały na folklorze podmiejskim (wyszperany w okolicach Wilanowa) i fiskałkim, tak charakterystycznym dla Powiśla.

Drugą część programu otwiera świetna suita tańców „z myśk”, jak „mignon”, „pas d'Espagne”, „pas de patineurs”, „polka-mazurka”, „kadryl”. I inne tego rodzaju szlagiery sprzed dziesięciu lat. Tańczone z wdziękiem i w stylowych kostiumach, tańce te z pewnością niejedną łzę wzruszenia wywołają z oczu starszego pokolenia warszawiaków, którzy w młodości swej szaleli w „kadrylu” czy „polce-węgierce”.

Niemniej atrakcyjne są w tej części programu piosenki, odwołające się do skrupulatności historyków, w rocznikach starych czasopism i wydawnictw. Od nieśmiertelnej „W Saskim Ogrodzie koło fontanny” poprzez dawną piosenkę „Grubą Kaśkę”, liryczną „Nie teraz, nie teraz” zabawną historyjkę o „Szewczyku i

wałych członków swego Prezydium do uczestnictwa w plenarnych obradach DRN, wydzie to na zdrowie wszystkim zainteresowanym, w szczególności zaś wyborcom. Dostrzeżenie swych błędów, wycofanie z nich wniosków przede wszystkim organizacyjnych, usankcjonowanych uchwałami sesji - utwierdza w przekonaniu, że już bieżący rok wyzwoli dzielnicowe rady od wielu złych nawyków; a to na pewno wpłynie na osiągnięcie jeszcze lepszych rezultatów ich działalności. (sa)

Wszystkie sprawozdania są zgodne, że kontakty radnych z Prezydium były dość luźne, może nawet niekiedy przypadkowe. Członkowie prezydium do rzadko uczestniczyli w naradach komisji rady, a na swoje posiedzenia nie zapraszali członków resortowych komisji. Stąd np. prezydium DRN Portowa czy Śródmieście przyznały, że nie doceniały i nie wykorzystywały pełni

Przebieg choroby i jej dzieci - 8-letnia Lidia i 4-letni Wojciech. Przyczyną tragicznego kroku nadal nieznana. W listopadzie ub. roku opinia Wybrzeża wstrząsnęła wieść o znalezieniu 21 tego miesiąca na plaży w Gdyni - Redlowie zwłok kobiety i dwójki dzieci. Zanim organa MO ustaliły, kim była zmarła tragicznie kobieta, powstało wiele plotek i wersji do tyłających jej osoby i rzekomych okoliczności śmierci. Po kilku tygodniach podaliśmy ustalone przez MO nazwiska zmarłych. Byli nimi Marianna Atlasik z Częstochowy i jej dzieci - 8-letnia Lidia i 4-letni Wojciech.

Przebieg choroby i jej dzieci - 8-letnia Lidia i 4-letni Wojciech. Przyczyną tragicznego kroku nadal nieznana. W listopadzie ub. roku opinia Wybrzeża wstrząsnęła wieść o znalezieniu 21 tego miesiąca na plaży w Gdyni - Redlowie zwłok kobiety i dwójki dzieci. Zanim organa MO ustaliły, kim była zmarła tragicznie kobieta, powstało wiele plotek i wersji do tyłających jej osoby i rzekomych okoliczności śmierci. Po kilku tygodniach podaliśmy ustalone przez MO nazwiska zmarłych. Byli nimi Marianna Atlasik z Częstochowy i jej dzieci - 8-letnia Lidia i 4-letni Wojciech.

Przebieg choroby i jej dzieci - 8-letnia Lidia i 4-letni Wojciech. Przyczyną tragicznego kroku nadal nieznana. W listopadzie ub. roku opinia Wybrzeża wstrząsnęła wieść o znalezieniu 21 tego miesiąca na plaży w Gdyni - Redlowie zwłok kobiety i dwójki dzieci. Zanim organa MO ustaliły, kim była zmarła tragicznie kobieta, powstało wiele plotek i wersji do tyłających jej osoby i rzekomych okoliczności śmierci. Po kilku tygodniach podaliśmy ustalone przez MO nazwiska zmarłych. Byli nimi Marianna Atlasik z Częstochowy i jej dzieci - 8-letnia Lidia i 4-letni Wojciech.

Brygidee - odżywiają w wykonaniu „Warszawy” pełne uroku, sentymentu i humoru piosenki, które przed laty dźwięczały w uliczkach Starego Miasta, w warszawskich „ogródkach”, na białanich majówkach. Wiele z nich z



Na zdjęciu: zespół „Warszawa” tańczy i śpiewa walc „A w Warszawie na ulicy”

całą pewnością przeżyje dzięki zespołowi swoją drugą młodość, wracając na dzisiejsze ulice Warszawy. Całość kończy żywiołowa „Karuzela” w wykonaniu całego zespołu. Jest to bezrozka zabawa ludowa, w której stroje starowarszawskie prze-

re nasuwają się widzowi po obejrzeniu całości. Główny zarzut - to pewna niejednorodność i nierówność programu, sprawiająca, iż obok pozycji znakomych nie brak i słabych artystycznie. Niewątpliwie zaważył tu brak jednolitej koncepcji, brak jednej, silnej indywidualności twórczej, która by wycisnęła oryginalne piętno na całości programu. Drugi mankament - to pewna niemiała maniera w tańcu (zarzut ten dotyczy wyłącznie chłopców) nasuwająca porównania z prowincjonalnym i bardzo pretensjonalnym baletem. Brak tu świeżości, autentyczności gestu i mimiki tańca ludowego.

Jednak niewątpliwie walory przeważają i widz opuścił widowisko w nastroju pogody i rozmarzenia. Odrodzenie starowarszawskiego folkloru, przerzucenie pomostu od przeszłości do współczesności naszej stolicy - to wielka zasługa kierownictwa i członków nowopowstałego zespołu.

„Warszawa” zamierza dać w tym roku około 70 koncertów, w tej liczbie 30 w miastach wojewódzkich. Tak więc cały kraj będzie mógł zaznać się z nowym zespołem i polubić go tak jak „Mazowsze” i „Śląska”.

Leon Janowicz

Nareszcie oświetlone numery domów, ale czy tylko w Sopocie?

Wiemy, że oświetlenie naszych miast pozostawia bardzo wiele do życzenia. Wiemy, co to znaczy chodzić wieczorami, zwłaszcza bocznymi uliczkami. Chodzić, a cóż dopiero przy świetle zapalarki, a w najlepszym razie kieszonkowej latarki - szukać numeru domu.

Numer w zasadzie są. Różne: niewidoczne, zamazane. Dlatego z uznaniem należy powitać inicjatywę sejmiku Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych, który już złożył pierwsze zamówienie w Spółdzielni Pracy Wytwórni Sprzętu Oświetleniowego „Energetyka” na nowe numery domów.

Nareszcie, wzorem Warszawa i innych miast w Polsce, Sopot będzie posiadał trójkątnie, oświetlone tabliczki z



Drobną rzecz, a przyjemnie

Pisaliśmy niedawno w tym samym miejscu o kawiarni „Kameralka”, o miłym w niej nastroju, do którego przyczynia się także zespół pracowników. A oto nowe potwierdzenie naszej opinii. W środę o godz. 13.30 jedyna z naszych czytelniczek śpieszyła z córeczką do kina na seans bajek. W „Kameralka” chciała kupić dla dziecka pomarańczę i kek-

sy, ale pracownica w 649 nie miała reszty z 500 złotych. Bez kwestii jednak wydała zakupione drobiazgi i banknot, mówiąc: zapłaci Pani po wyjściu z kina.

Niby drobiazgi, a jednak bardzo przyjemnie, prawda? A GZG życzymy co najmniej 649 tak „ludzkich” pracowników. (sa)

Wkrótce na ekranach kin trójmiasta

I znowu, jak zawsze w naszych zapowiedziach, słowo „wkrótce” odnosi się do większości tytułów, ale nie do wszystkich. Od wczoraj bowiem wyświetlany jest w gdańskim „Leningradzie” i „Kameralka” film produkcji angielskiej pt. „PRYWATNE ŻYCIE HENRYKA VIII”. Dzieło to zaliczamy do klasyki filmowej i jako takie zapewni ono wielką lukę powstałą w ubiegłym roku, niebýt trafnie dobranej reżyserii naszych kin. Reżyserem filmu jest zmarły niedawno Aleksander Korda, twórca „Damy z portretu”. W roli tytułowej występuje słynny tragiczny aktor Charles Laughton. Film ten grany będzie w „Leningradzie” do 16 bm w „ZMP-owcu” również od wczoraj „Idzie” jedna z najgłośniejszych pozycji japońskiego neorealizmu „DZIECI HIROSZIM-



DZIECI HIROSZIMY

Można i przed południem pójść do kina

OZK w Gdańsku informuje, że z dniem 1 bm. wprowadza w kinie „Kameralka” w Gdańsku wyświetlanie filmów na dwie zmiany. O godz. 9.30 i 10.30 będą poranki dla dzieci, a o godz. 11.30 i 13.30 wyświetlany będzie film fabularny, który po południu zobaczycy można w kinie „Leningrad”.

Na seansach popołudniowych kino „Kameralka” nadal będzie wyświetlało filmy dokumentalne. Przedprzedaż biletów od godz. 8.30.

Można i przed południem pójść do kina

Można i przed południem pójść do kina. OZK w Gdańsku informuje, że z dniem 1 bm. wprowadza w kinie „Kameralka” w Gdańsku wyświetlanie filmów na dwie zmiany. O godz. 9.30 i 10.30 będą poranki dla dzieci, a o godz. 11.30 i 13.30 wyświetlany będzie film fabularny, który po południu zobaczycy można w kinie „Leningrad”.

Na seansach popołudniowych kino „Kameralka” nadal będzie wyświetlało filmy dokumentalne. Przedprzedaż biletów od godz. 8.30.

re nasuwają się widzowi po obejrzeniu całości. Główny zarzut - to pewna niejednorodność i nierówność programu, sprawiająca, iż obok pozycji znakomych nie brak i słabych artystycznie. Niewątpliwie zaważył tu brak jednolitej koncepcji, brak jednej, silnej indywidualności twórczej, która by wycisnęła oryginalne piętno na całości programu. Drugi mankament - to pewna niemiała maniera w tańcu (zarzut ten dotyczy wyłącznie chłopców) nasuwająca porównania z prowincjonalnym i bardzo pretensjonalnym baletem. Brak tu świeżości, autentyczności gestu i mimiki tańca ludowego.

Jednak niewątpliwie walory przeważają i widz opuścił widowisko w nastroju pogody i rozmarzenia. Odrodzenie starowarszawskiego folkloru, przerzucenie pomostu od przeszłości do współczesności naszej stolicy - to wielka zasługa kierownictwa i członków nowopowstałego zespołu.

„Warszawa” zamierza dać w tym roku około 70 koncertów, w tej liczbie 30 w miastach wojewódzkich. Tak więc cały kraj będzie mógł zaznać się z nowym zespołem i polubić go tak jak „Mazowsze” i „Śląska”.

Leon Janowicz

SMIAŁOŚĆ

Cudowny plyn

Nie jestem pierwszym, który na ten temat pisze, lecz, jak dotychczas, bez skutku. Mając jednak nadzieję, że wreszcie miarka się przebie-



rze", piszę jeszcze raz na ten temat, a mianowicie o dopływie wody w Gdyni na Wzgórzu Nowotki.

Dwa lata temu istniały w porze letniej przerwy w dopływie wody, lecz były one krótkotrwałe i nie częste. Od wiosny 1955 r. przerwy są jednak coraz częstsze, a obecnie, mamy już marzec, czekamy na dopływ prawie przez całą dobę. Zjemy ostatnie w XX wieku i to w wielkim mieście, wobec czego mamy chyba prawo, jak i inni mieszkańcy do normalnego odbioru wody. (Na co są instalacje wodociągowe?)

Kiedyś, jesienią 1955 r., ukazał się artykuł w prasie, o tym, jak jest w Gdyni słabo z wodą, lecz tuż, a bę-

dzie lepiej i to jeszcze przypuszczalnie pod koniec roku. Niestety, minęło od tego czasu iks-miesiący, a wody coraz mniej.

Jeśli się chce wykąpać trzeba wstawać o 2 rano, ażeby wykorzystać odpowiednie ciśnienie wody do piecyka gazowego, lecz i to nie zawsze się udaje, choć mieszkam na parterze. A co mają robić ci z 3-go piętra? Na to mieszka się w mieście i to wielkim, na to placie się różnego rodzaju świadczenia, i na to są urzędzenia sanitarne, ażeby z nich korzystać. W porze silnych mrozów sytuacja była szczególnie tragiczna, gdyż nawet niektóre urzędzenia zamarzają, a skutki są opłakane. A co by było gdyby wybuchł pożar na Wzgórzu? Przecież woda, przywieziona przed rozpoczęciem gaszenia zamrażnie w samochodach.

Prosimy i żądamy, ażeby nas przynajmniej w prasie informowano, jak sprawa ta się przedstawia i jakie są widoki na przyszłość. Obecnie mamy zimę i już jest katastrofalnie, a co będzie latem, kiedy zawsze jest mniej tego cennego płynu? Prosimy o informację, jaka jest sytuacja i kiedy nastąpi normalny dopływ.

W imieniu mieszkańców — K. T. — Gdynia

Nie wątpimy, że wyuczających wyjątków udzieli nam Prezydium MRN w Gdyni. RED.

Odpowiedź REDAKCJI

Stroskana matka sześciu synów. — Ograniczenia w zameldowaniu nowych mieszkańców istnieją tylko w Warszawie. Zanim jednak zdecydować się na przeprowadzkę do innej miejscowości, musi być zapewnione, że w tym domu prace i odpowiedzialnie mieszkanie. Właściciel sprawa mieszkania wydaje nam się b. skomplikowana ze względu na niezwykle trudną sytuację mieszkaniową na Wyrzeżu.

Stroskany Czytelniku, Sopot. — W trytułowej Was sprawie zajęliśmy stanowisko w gazecie na dzień 17 bm, w felietonie pt. „Wędrowali szewcy”. Bronisław Tomicki i inni mieszkańcy osiedla stocznowego w Gdyni. — Część trytyn w Waszym domu nie będzie przebudowywana i tam będziecie mogli suszyć bieliznę. Na Osiedlu Warszawskim w Gdyni teren będzie przez DBOR uporządkowany, prace zaczyna się jeszcze w tym roku. Nieoświetlenie klatek schodowych jest wynikiem braku w sprzedaży odpowiednich żarówek — zamówienia administracji nieruchomości nie są w pełni realizowane. Doprowadzenie gazu nie jest, niestety, sprawą najbliższej przyszłości, gdyż wiąże się to ze zmianą uroclagaj ulicznego, na co w tej chwili brak funduszy.

W. P. — Choć możliwości nazywamy w Waszej sprawie są archaiczne, chcielibyśmy jednak Wam pomóc. Musicie jednak podać nam miejsce swej pracy i nazwisko.

Kto zgubił w dniu 28 ub. m. w Gdyni kluczyki, pojedynczy kluczyk od zamka patentowego? Roztargnionego właściciela zapraszamy do „Smialo i szczerze” po odbiór zguby.

SPORT SPORT SPORT

70 najlepszych pięściarzy

staje do walki o tytuł mistrza Wybrzeża

Zwolennicy sportu pięściarskiego już na początku tego roku nie mogą narzekać na brak ciekawych imprez bokserskich. W ostatnim tylko miesiącu dwukrotnie przeżyliśmy radość z odniesionego zwycięstwa naszych reprezentantów nad pięściarzami NRF. W każdym powiecie, województwie, okręgu odbyły się i trwają jeszcze lokalne mistrzostwa. Wyłoniono już finalistów mistrzostw Pol-

ski juniorów, wśród których znajduje się sześciu gdańszczan, a już od dziś gdańskich kibiców boks czeka nowa, trzydniowa porcja emocji. Dziś bowiem w hali Stali przy ul. Jana z Kolna o godz. 18 rozpoczynają się pierwsze walki wojewódzkich mistrzostw w boksie, w których startować będzie 70 najlepszych pięściarzy Wybrzeża. Półfinały odbędą się w sobotę o godz. 17, a finały w niedzielę o godz. 11.

pię biletu wstępu na wszystkie dni mistrzostw. Licho nie śpi, a już w pierwszym dniu odbędą się walki godne finałów i co potem? L. Stef.

Sezon zapowiada się sensacyjnie Bokserzy angielscy w Polsce

Selekcja Bokserskiego Związku Angielskiego list, w którym Anglik wyrażają chęć przysłania swej reprezentacyjnej dziesiątki na międzynarodowy mecz z Polską. Dział na Prezydium Sekcji rozpatrywana będzie ta sprawa i ewentualny termin meczu. W rachubę wchodzi 6 maja.

Pięściarstwo angielskie ma ustaloną sławę. W ostatnich latach do wysokich walorów technicznych dołączyli Anglikcy bojowość i walkę na półdystans. Na ostatnim Mistrzostwach Europy w Berlinie sprawili wielką niespodziankę zdobywając dwa tytuły mistrzów Europy. W piórkowej Nieholls zwyciężyli dwóch mistrzów olimpijskich Zachare (Czechosłowacja) i Hamalainen (Finlandia), ponadto znanego Francuza Martina, a w finale Zasuchnina (ZSRR). Gargano w półśredniej pokonał Sardarianę (Bulg.), Heidemann (NRF), Sovlianskyego (Jugosławia) i w finale Francuza Annexa.

Warto wspomnieć, że w muzeum reprezentant Anglii Lloyd przegrał w ćwierćfinale z Kuklerem, a w lekkośredniej Foster (pogromca sławnego Wella) z Pietrzykowskim.

W czwartek rano wyleciała samolotem do Szwecji część reprezentacji pięściarskiej Z. S. Sparta, która w dniach 6 bm. (Sztokholm) i 9 bm. (Goeteborg) stoczy dwa mecze z zespołami A. I. F. w grupie tej byli: kierownik Rutkowski, trener Majchrzycki oraz zawodnicy Stefaniuk, Lukoniski, Walasek, Windak i Grzelak. W sobotę wycieczka drugiej części ekipy — sędziowie Krasucki i Brzezański oraz zawodnicy — Kaczmarek, Soczewiński, Zmiejewski, Kumorek, W. Pietrzykowski i Mańka.

Dziś samolotem z Helsinek przybywa do Warszawy reprezentacja bokserska fińskich związków zawodowych, która rozegra w Polsce dwa mecze z drużynami Stali (7 bm. w Mielcu i 11 bm. w Lublinie). W drużynie gości walczą 7 reprezentantów Finlandii.

„Totosport“ —

totalizator sportowy już od 18 marca obejmuje mecze I i II ligi

Totalizator sportowy, organizowany w roku ubiegłym oraz na początku br. przez PKOl, cieszył się ogromnym powodzeniem w całym kraju. W związku z tym, uchwałą rządu z 17 grudnia 1955 r., zostało powołane do życia Państwowe Przedsiębiorstwo „Totalizator Sportowy”. Instytucja ta rozpoczyna normalną pracę od 1 lutego br. i sympatycy „toika” już 18 marca przeżywać będą pierwsze emocje.

Celem totalizatora obok dostarczenia licznym sympatykom sportu rozrywki oraz popularyzowania różnych dziedzin sportu, jest zdobycie dodatkowych środków na budownictwo sportowe. Dochód ze znaczków będzie dzielony w następujący sposób: 50 proc. do podziału między grających z czego 60 proc. na nagrody I stopnia, a 40 proc. na nagrody II stopnia. Z drugich 50 proc. na budownictwo sportowe przeznacza się 30 proc., a pozostałe 20 proc. na utrzymanie przedsiębiorstwa.

Najwyższa wygrana nie może przekroczyć 100 tys. Jeżeli cała suma przeznaczona do wyrażania nie zostanie podzielona między uczestników, to reszta wliczona zostanie do następnego totalizatora. Nad całością rozdziału nagród czuwać będzie specjalna Komisja Programów i Ustalania Wygranych, powołana przez przewodniczącego GKFF. Komisja ta została już powołana; przewodniczącym jej jest znany działacz sportowy F. RYRS, a ponadto w skład jej wchodzi 6 członków i 2 zastępców. Komisja ta ma prawo każdorazowo przeznaczyć 2 proc. sumy przeznaczonej do wypłaty na nagrody pocieszenia.

Totalizator organizowany będzie co tygodniowo. Kupon zawierać będzie 12 wyników zawodów głównych oraz dwa zastępcze.

Sprzedają kuponów i znaczków zajmować się będzie poczta, która uruchomi specjalnych 100 punktów, gdzie kupony przyjmowane będą do godz. 19-ej w piątek każdego tygodnia. Następnie kupony przesyła specjalną dostawą będą w sobotę rano do Warszawy. Kupony rozprowadzać będą również listonosze wiejscy.

PP. Totalizator Sportowy korzystając z doświadczeń PKOl wprowadził kilka innowacji, m. in. na odcinku C, który pozostaje u uczestnika, wydrukowane zestawienie poszczególnych par. W najbliższym czasie projektowane jest wprowadzenie tzw. kuponów uniwersalnych bez zestawienia par. Uczestnicy wpisywać je będą sami po ogłoszeniu ich przez radio, w prasie oraz specjalnym tygodniku totalizatora „Toto”. Zestaw par ogłaszany będzie na 8 dni przed zawodami. Konkurs jest ważny wtedy, gdy rozegranych zostanie co najmniej 8 spotkań, w innym wypadku wszystkie pieniądze przechodzą na następny konkurs. Pod uwagę brane będą wyniki, jakie padły na boisku; żadne protesty zmieniające potem wyniki zawodów nie są ważne w totalizatorze. Zawody

przerwane będą uważane za nie rozegrane. Totalizator Sportowy działać będzie na zasadach wyłączności (tzn. iż totalizatory lokalne istniejące na Śląsku, w poznańskim czy w rzekoskim, zosta na zlikwidowane. Przedsiębiorstwo liczy się z możliwością, iż w przyszłości uruchomi „małe” totalizatory w terenie.

„Totosport” rozpocznie działalność wraz z inauguracją rozgrywek I i II ligi piłkarskiej, tzn. 18 marca. Kupon zawierać będzie jedynie 12 zawodów głównych, tym razem 2 spotkań za stepczych nie będzie. Uczestnicy muszą odgadnąć wyniki następujących spotkań: Budowlani (Opole) — Stal (Sosnowiec), Górnik (Zabrze) — Ruch (Chorzów), Gwardia (Warszawa) — EKS (Włocławek), Kolejarz Poznań — Garbarnia (Kraków), Lechia (Gdańsk) — CWKS (Warszawa), Wisła (Kraków) — Gwardia (Bydgoszcz), Cracovia (Kraków) — AKS (Chorzów), Górnik (Radlin) — Stal (Gdańsk), Górnik (Bytom) — Naprzód (Lipiny), Górnik (Wałbrzych) — Polonia (Bytom), Sparta (Lublin) — Warta (Poznań) oraz Stal (Mielec) — CWKS (Kraków).

Informacje o aktualnych możliwościach poszczególnych drużyn znajdują zainteresowani w pierwszym numerze tygodnika „TOTO”, który ukaże się 14 marca. Pisemno to ukazywać się będzie w Warszawie w każdą środę, a w terenie w czwartek. Obok urzędowej tabeli wygranych, czytelnicy znajdą w nim informacje o poszczególnych zespołach, branych pod uwagę w totalizatorze, szeroko będą uwzględniane również międzynarodowych oraz zagranicznych piłkarskich rozgrywek ligowych.

W sobotę 3 marca w »Domu Drukarza« o godz. 17.30

spotkanie ze zwycięzcami

Konkursu Plebiscytu

„Wybieramy 10 najlepszych sportowców Wybrzeża”

Występy artystyczne i sportowe

Publiczne losowanie nagród:

radioodbiornik, serwis do kawy, piłki i książki

Wojewódzkie mistrzostwa w zjeździe i slalomie

W sobotę i niedzielę Sekcja Narciarska WKFF organizuje mistrzostwa województwa w zjeździe i slalomie. Konkurencja zjazdowa odbędą się w Wieżycy o godz. 11 (odjazd pogociem z Gdyni o godz. 7.42), a mistrzostwa w slalomie rozegrane zostaną na nowozbudowanej trasie slalomowej na stoku obok stadionu Sparty przy ul. Wybickiego w Sopocie o godz. 11.

Zgłoszenia zawodników do obu konkurencji przyjmowane będą na miejscu przed zawodami.

Dziś WRADIO

na fal 5r, 230 m PIĄTEK — 2. III. 1956 r.

6.30 — DZIENNIK, 6.40 — Koncert, 7.10 — Wesole melodie i piosenki, 7.40 — Muzyka, 7.45 — Aud. szkolna, 8.00 — Wład, 8.06 — Gra zespołu Mieczysława Janicza, 8.36 — Sulta z muzyką do dram. „Romeo i Julia”, 9.00 — Przerwa lok. 11.55 — Serwis CZ RM dla rybaków — lok. 11.57 — Sygnał czasu i hejnał, 12.04 — Wład, 12.10 — PRZEGLĄD PRASY, 12.15 — Radzieckie melodie filmowe, 12.30 — Program i komunikaty lok. 12.35 — Program dnia, 12.40 — Aud. dla klas I i II, 13.00 — „Słynne orkiestry i słynni piosenkarze”, 14.00 — Wład, 14.05 — Informacje, 14.09 — Stan wód, 14.10 — Aud. literacka, 14.30 — Utwory fortepianowe komp. francuskich, 14.50 — „Z najpiękniejszych operetek”, 15.45 — Pieśni, 16.00 — Koncert ork. Wybrzeża — lok. 16.00 — Muzyka tan. — lok. 17.00 — Z życia Zw. Radzieckiego, 17.30 — Dziennik Wybrzeża — lok. 17.45 — Piosenka tygodnia — lok. 17.50 — Muzyka krajów nadmorskich — lok. 18.15 — Wład, 18.20 — Montaż z operetki Dunajewskiego „Swobodny wiatr” — lok. 19.00 — Muzyka i akt, 19.25 — Reportaż literacki, 19.40 — Informacje, 20.00 — Muzyka tan. 20.25 — Dyskusja przed mikrofonem”, 20.45 — „Z piosenka i melodia przez świat”, 21.30 — Z kraju i ze świata, 22.00 — Dziennik rybacki — lok. 22.10 — Retransmisja koncertu symf. z Filh. Narod. 23.00 — Felieton, 23.10 — c. d. koncertu, 23.50 — OST, WIAD.

KACIK POŻARNICZY

Kto zgubił w dniu 28 ub. m. w Gdyni kluczyki, pojedynczy kluczyk od zamka patentowego? Roztargnionego właściciela zapraszamy do „Smialo i szczerze” po odbiór zguby.

WACHOWCY POSZUKIWANI

1 chemika (inżyniera lub magistra z dłuższym stażem laboratoryjnym), 1 laboranta (technika chemika) w dziale hig. kom. w Gdańsku oraz 2 mikrobiologów w Kwidzynie i Kościerzynie zatrudnionych Wojewódzka Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna w Gdańsku. Zgłoszenia osobiste w W. S. S. E. Gdańsk, ul. Curie-Skłodowskiej 1. 2470-G

Wykwalifikowanego technika mechanika — na stanowisko inspektora dokumentacji technicznej oraz radiotechnika — na stanowisko inspektora radiourządzeń zatrudni natychmiast PPIUR „SZKUNER” we Władysławowie. 360-K

Księgowego (ową) finansów, przyjmują od zaraz Rumiańskie Zakłady Garbarskie w Rumii-Zagórzu, 2468-G

Inżyniera technologia na roboty ślusarsko-wyposażeniowe (kosztorysant), inżyniera technologia na roboty rurarskie (kosztorysant), inżyniera technologia w zakresie budowy okrętów, inżyniera konstruktora weryfikatora (budowy okrętów) z praktyką budowy mech. kadłubów jednostek drewnianych, technika normowania na roboty ślusarsko - wyposażeni, zatrudni natychmiast Gdynska Stocznia Remontowa w Gdyni, ul. Waszyngtona 1. Warunki pracy do omówienia w dziale kad. Reflektujemy na pracownikom posiadających praktykę pracy na stocznich. Zgłaszać się poprzez Samodzielny Oddział Zatrudnienia w Gdyni. 352-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK z placem 5-izbowy przy targowisku w Kościerzynie, dobry punkt dla rzemieślnika — sprzedam. Wiadomość: ul. Gdańska 20 — sklep. 560-P

PARCELE budowlana w Oliwie wraz z zatwierdzonym projektem — odstąpię. Ofer ty kierować Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „2462”. 2462-G

PARCELE 720 m kw., oficynę, pomieszczenia warsztatowe sprzedam, wiadomość: Kosmała, Gdynia, ul. Warszawska 4. 569-P

KUPNO

ORYGINALNY czeski wózek głęboki, w dobrym stanie — kupię, Tel. 25-71 — godz. 15-17. 552-P

FACIT rezyn lub elektryczny natychmiast kupimy. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „2447”. 2447-G

KUPIE ciągłki „Lanz-Buldog”. Oferty z podaniem ceny i stanu kierować: Stankiewicz, Wrzeszcz, Waryńskiego 19a m. 2. 2450-G

KANTMASZYNE do jednogł. — kupię, Tel. 25-38. 2452-G

NAUKA

TASÓW towarzyskich — komplet rozpoczynam 5 marca, Zapisy Londziana 15, koło dworca Wrzeszcz. 2352-G

ZGUBY

SAJDAK Józef, Gdynia, Dzierżyńskiego 84/2 zgubił legitymację szkolną nr 116. 571-P

SPYRKA Stanisław, Nowy Dwór Gdański, zgubił prawo jazdy 14. I. 1956 3-a 0137/54 w Wandowie, pow. Kwidzyn. 577-P

ROZNE

KREWNYM, znajomym — wszystkim którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej postugi śp. Antoniemu Świątkowi, serdecznie podziękowanie składa stroka na żona z synkiem. 550-P

OBEŁGE rzucona na ob. Stawicka odwołuje, przeprasza A. Chillo, Tezew. 561-P

SPRZEDAŻ

PIANINO krzyżowe, szare dwudrzwiowe — sprzedam, Sopot, Chopina 4 (i piętro). 549-P

RASOWA cielną jalówkę sprzedam, Oliwa, Chocieskiego 11, Dzielbowski. 562-P

MOTOCYKL BMW R-35 za mniejszą niż 500 zł, najciekawszy BMW lub Zündapp, Hofmann — Wrzeszcz, ul. Rutkowskiego 15-1. 572-P

OKAZYJNIE sprzedam radio „Mińsk” nowe nieużywane, 7-lampowe, z adapt. rem. Gdynia, Abrahama 97 m. 12. 564-P

MASZYNE gabinetowa „Singer” sprzedam, Gdynia, Targowa 27 m. 21 — godz. 18-20. 2446-G

SPRZEDAM pompę 4-stopniową, wirnikową, słup wody 50 metrów, wydajność 150 l na minutę. — Gd.-Wrzeszcz, Politechniczna 6. 2455-G

TAPCZAN nowy sprzedam, Oliwa, Dardowskiego 23. — Warsztat tapicerski, 2428-G

RADIO „Age” sprzedam, Oliwa, Kętrzyńskiego 25 — od godz. 17. 2464-G

NUTRIE sprzedam, Gd.-Suchonin, ul. Szuberta 21. —

PEKIŃCZYKA sprzedam. — Wrzeszcz, Wajdeloty 11-5. 2467-G

„PIONIER” baterijny — sprzedam, Wrzeszcz, Wyspiańskiego, Dom Akademicki 10/410. 2448-G

TANIO sprzedam głęboki wózek czeski (autko), Sopot, Stalina 781a, pierwsze piętro. 2449-G

WOZEK dziecięcy głęboki „Warszawa” — sprzedam, Gdańsk, Wałowa 26-7, tel. 352-01. 2454-G

MASZYNE do szycia „Singer” bebenkowa sprzedam, Wrzeszcz, B. Chrobrego piętro. 2449-G

podaje do wiadomości, że przeniesiony nasz sklep branży skórzanej Nr 51 w Gdańsku, ul. Garnańska 21/23 posiada duży wybór obuwia, galanterii skórzanej i futrzarstwa. 322-K

REKLAMY KINOWE REKLAMY STAŁE na murach miejskich OGŁOSZENIA PRASOWE PRACE GRAFICZNE wykonuje — załatwia Biuro Reklam i Ogłoszeń RSW „PRASA” Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, tel. 335-80

